

(Nie)ograniczony mandat użycia sił zbrojnych poza granicami Rosji

Piotr Żochowski

22 lutego Rada Federacji na wniosek Władimira Putina wyraziła zgodę na użycie sił zbrojnych poza granicami kraju. Dokument nie wskazuje, na jakim obszarze jest to możliwe, a decyzję o jego określeniu pozostawia prezydentowi. Nieprecyzyjna uchwała Rady Federacji otworzyła pole do spekulacji w kwestii wskazania terytorium, na którym mogą być użyte Siły Zbrojne FR. Podczas uzasadniania wniosku przedstawiciel resortu obrony podkreślał, że armia, wykonując zadania związane z przywróceniem pokoju, będzie działać w Donbasie. Nie sprecyzował przy tym, czy chodzi o terytorium zajęte przez separatystów, którzy kontrolują 40% obszaru obwodów donieckiego i ługańskiego, czy również o pozostałą ich część znajdującą się pod kontrolą Kijowa. Wątpliwości rozwiał prezydent Putin, który stwierdził, że uznanie Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych (DRL, ŁRL) przez Rosję oznacza akceptację ich konstytucji oraz kluczowych aktów prawnych, które – według niego – ustaliły ich granice w obrębie obwodów donieckiego i ługańskiego w kształcie, gdy były one częścią Ukrainy. Dodał jednocześnie, że liczy, iż kwestie granic zostaną w przyszłości rozstrzygnięte w rozmowach pomiędzy Kijowem a Donieckiem i Ługańskiem oraz że decyzja Moskwy nie oznacza wysłania obecnie wojsk rosyjskich na cały ten obszar. Stwierdził zarazem, że nie można teraz przesądzać o rozwoju sytuacji.

Komentarz

- Ogólnikowe udzielenie zgody na użycie Sił Zbrojnych FR poza granicami kraju pozostawia Putinowi wolną rękę co do wprowadzenia wojsk w dowolnym miejscu i czasie. Oznacza to, że w razie potrzeby udzielona zgoda Rady Federacji będzie wystarczającym uzasadnieniem decyzji o wkroczeniu na terytorium Ukrainy. Należy jednak pamiętać, że rosyjskie jednostki znajdują się nieformalnie w DRL i ŁRL od 2014 r., choć ich liczba jest trudna do określenia.
- „Konstytucje” DRL z 14 maja 2014 r. i ŁRL z 24 września 2014 r., których teksty są w zasadzie identyczne, zawierają formułę określającą ich granice jako „istniejące na dzień powstania” tzw. republik ludowych. Kwestia określenia obszaru terytorialnego ich obu została uszczegółowiona po kilku latach. 29 listopada i 18 grudnia 2019 r. parlamenty samozwańczych DRL i ŁRL przyjęły jednobrzmiące ustawy o granicach państwowych. W dokumentach potwierdzono, że są nimi granice obwodów donieckiego i ługańskiego w kształcie z 2014 r., kiedy należały do Ukrainy, a tymczasowa granica przebiega zgodnie z linią rozgraniczenia między siłami obu państw a siłami ukraińskimi.

- Interpretacja Putina, odwołującego się do ustawodawstwa tzw. republik ludowych, jest wybiegiem mającym legalizować kroki podejmowane przez Kreml. Ich uznanie przez Rosję pozwala na użycie wojsk na ich terytorium i budowanie dezinformacyjnej narracji, że ma ono charakter „misji pokojowej”. Zarazem uznanie przez Moskwę obu ukraińskich obwodów za terytorium tzw. republik ludowych oznacza, że rosyjskie wojska mogą wkroczyć na obszary kontrolowane przez wojska ukraińskie. W przypadku rozpoczęcia walk „o granice” będzie się to wiązało z otwartym konfliktem zbrojnym z Ukrainą, będącym aktem jednostronnej agresji bez formalnego wypowiedzenia wojny.